



Sygn. akt II CSKP 1020/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. K. i L. K.1 przeciwko Skarbowi Państwa-Wojewodzie
Śląskiemu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
22 lutego 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 7 września 2020 r., sygn. akt I ACa 29/20,

1) oddała skargę kasacyjną;

**2) zasądza od L. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 (pięć tysięcy
czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego;**

**3) zasądza od L. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 (pięć tysięcy
czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie L. K. i L. K. domagali się ostatecznie (w połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach) zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty Bielskiego odpowiednio kwot 765 000 zł oraz 382 500 zł. Wyrokiem z 13 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził te kwoty od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody Śląskiego z tytułu odszkodowania za bezprawne przejęcie własności nieruchomości P. K.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że:

Nieruchomość oznaczona w wykazie hipotecznym liczbą [...] gm. kat. J., powiat [...], stanowiąca własność P. K. została przejęta przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Dnia 20 marca 1948 r. Starosta Bielski wydał zaświadczenie, potwierdzające przejście własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, które stanowiło podstawę dokonania wpisu prawa własności Skarbu Państwa w księdze wieczystej i wykreślenia dotychczasowego właściciela.

Spadek po P. K. nabyli na podstawie ustawy jego żona H. K. w 2/8 części oraz dzieci J. K. i W. K. w 3/8 części każde z nich. Następnie spadek po H. K. zmarłej [...] 1981 r. nabyli na podstawie ustawy jej córka W. D. (z domu K.) oraz wnuk L. K. po 1/2 części każde z nich. Dnia [...] 2013 r. zmarła W. D., której spadkobiercami po 1/2 części są jej dzieci (wnuki P. K.), tj. J. D. i L. K. (z domu D.). Następcami prawnymi P. K. są wobec tego obecnie J. D. (w 1/4 części), powódka L. K. (w 1/4 części) oraz powód L. K. (w 1/2 części).

Żona P. K. oraz jego krewni w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej bezskutecznie podejmowali starania zmierzające do odzyskania własności nieruchomości przejętej przez Skarb Państwa. Dnia 25 listopada 1960 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. wydało orzeczenie o przejęciu na własność Państwa spornej nieruchomości na podstawie art. 9 ust. 1 i 3 ustawy z 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego. Z uzasadnienia tego orzeczenia wynikało, że zostało ono wydane w celu

sprostowania podstawy prawnej przejęcia nieruchomości i umożliwienia właścicielowi skorzystania z uprawnień rentowych przewidzianych powołaną ustawą.

W 1990 r. nieruchomość została poddana komunalizacji i przekazana na własność Gminie J. Obecnie mieści się w nim Urząd Gminy J.

W 1989 r. L. K. i L. K.1 zamieszkali poza granicami Polski, a w J. pozostała W. D. wraz z synem J. D.. W. D. postanowiła ponowić starania o odzyskanie nieruchomości należącej uprzednio do jej ojca. Postępowanie administracyjne toczyło się ponad 16 lat i w tym czasie wielokrotnie wydawane były decyzje odmawiające stwierdzenia nieważności i utrzymujące te decyzje w mocy, które w wyniku składania skarg na decyzje ostateczne były uchylane wyrokami Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ostatnia z decyzji Wojewody Śląskiego z 5 stycznia 2006 r., w której odmówiono stwierdzenia nieważności orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej została uchylona 8 lipca 2013 r. – decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, stwierdzającą nieważność orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku z 25 listopada 1960 r. W ten sposób ostatecznie zakończone zostało postępowanie administracyjne zainicjowane przez W. D..

Pismem z 20 sierpnia 2013 r. J. D. zwrócił się do Wójta Gminy J. o zwrot przedmiotowej nieruchomości. Pismem z 15 października 2013 r. poinformowano go o odmowie uwzględnienia wniosku.

Pismem z 14 stycznia 2014 r. J. D. oraz powódka L. K. zwrócili się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wydanie decyzji orzekającej o odszkodowaniu należnym od Gminy J. w wysokości po 750 000 zł na rzecz każdego z nich. Postanowieniem z 5 lutego 2014 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwrócił J. D. i L. K. wnioski o odszkodowanie, podając, że drogę do dochodzenia tych roszczeń stanowi postępowanie sądowe.

Do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej pozew wniósł jednak jedynie J.D., który zażądał zasądzenia od Gminy J. 750 000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu odszkodowania za skutki orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w B. z 25 listopada 1960 r., którego nieważność stwierdzona została decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 8 lipca 2013 r. Wyrokiem z 16 listopada

2016 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty B. na rzecz J. D. 332 800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Wyrok ten w drugiej instancji zmieniono jedynie w zakresie roszczenia odsetkowego.

Powodowie mieszkają stale zagranicą, jednak pozostawali w kontakcie W. D. oraz J. D., którzy z uwagi na zamieszkiwanie w Polsce zajmowali się rozwiązaniem sprawy nieruchomości P. K.. Powodowie wiedzieli, że J. D. wniósł pozew o odszkodowanie, aprobowali decyzje J. D. w sprawie oraz kontaktowali się telefonicznie z nim, a także z jego ówczesnym pełnomocnikiem – adwokatem J. G.. J. D. na bieżąco informował powodów o przebiegu postępowania.

Po wydaniu pierwszego wyroku w sprawie J. D., w lutym 2017 r. powodowie wnieśli o zawezwanie Skarbu Państwa do próby ugodowej. Do ugody nie doszło, gdyż podczas posiedzenia pojednawczego pełnomocnik Skarbu Państwa oświadczył, że nie wyraża zgody na zawarcie ugody z uwagi na wciąż toczące się postępowanie w sprawie J. D.. Po prawomocnym zakończeniu postępowania z powództwa J. D., 20 lipca 2017 r., powodowie wystąpili do Starosty B. o dobrowolną wypłatę odszkodowań, jednak uzyskali odpowiedź odmowną. Przed wytoczeniem powództwa powodowie byli informowani przez pełnomocnika o możliwości podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń.

Sąd Okręgowy przyjął, że podstawę prawną roszczeń odszkodowawczych powodów stanowi art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Uznał, że na czyn niedozwolony Skarbu Państwa wywołujący szkodę w majątku P. K. i jego następców prawnych złożył się zespół czynności faktycznych i prawnych podejmowanych przez funkcjonariuszy państwa od 1945 r., aż do wydania decyzji z 25 listopada 1960 r. Wydanie tej decyzji definitywnie uniemożliwiło następcom prawnym P.K. ubieganie się o odzyskanie własności nieruchomości na drodze postępowania cywilnego, bez uprzedniego stwierdzenia nieważności przedmiotowej decyzji. Sąd stwierdził, że skoro decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdzająca nieważność decyzji z 25 listopada

1960 r. stała się ostateczna wraz z jej wydaniem 8 lipca 2013 r., to trzyletni termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powodów upłynął 8 lipca 2016 r.

Sąd pierwszej instancji przyjął jednak, że zachowanie Skarbu Państwa uzasadniało zastosowanie art. 5 k.c. do zarzutu przedawnienia. Zauważył, że wprawdzie powodowie zaczęli podejmować starania zmierzające do uzyskania odszkodowania od Skarbu Państwa po upływie terminu przedawnienia, niemniej od lat mieli świadomość tego, że w ich rodzinie dążenia do odzyskania nieruchomości, względnie uzyskania stosownego odszkodowania były bezskutecznie podejmowane przez dziesięciolecia. Wiedzieli też, że już po transformacji ustrojowej matka powódki – W. D. dążyła do wzruszenia wspomnianej decyzji administracyjnej oraz, że postępowanie administracyjne w tej sprawie trwało ponad 16 lat i w jego toku organy administracji publicznej wydawały decyzje nieuwzględniające żądania W. D.

Sąd pierwszej instancji uznał, że za zastosowaniem art. 5 k.c. przemawia zachowanie zobowiązanego polegające na wywołaniu u uprawnionego dla zwłoki przekonania, że dobrowolnie zadośćuczyni roszczeniu, a także charakter roszczenia, stanowiącego rekompensatę dla powodów za bezprawne pozbawienie ich przez Państwo możliwości jakie wiązałyby się z fizycznym dysponowaniem nieruchomością, na której prowadzona była działalność gospodarcza w postaci restauracji i hotelu. Za istotny uznał też fakt, że jeden z następców prawnych P.K. uzyskał już rekompensatę za utraconą nieruchomość w wysokości odpowiadającej jego udziałowi spadkowemu.

Wyrokiem z 7 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony przez pozwanego wyrok Sądu Okręgowego, oddalając powództwo w całości.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jednak dokonał odmiennej oceny zasadności zastosowania art. 5 k.c. do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Wskazał, że opóźnienie w dochodzeniu roszczenia przez powodów nie było nieznaczne, a jego przyczyną było oczekiwanie na rozstrzygnięcie tożsamego przedmiotowo, wywodzonego z tych samych okoliczności roszczenia J. D., podyktowane ostrożnością

procesową, w tym dążeniem do uniknięcia kosztów procesu w przypadku jego przegrania. Podkreślił, że nie stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego odmienne rozstrzygnięcie powództwa o odszkodowanie wywodzone z tego samego zdarzenia w stosunku do J. D., będącego bratem powódki i kuzynem powoda, który w terminie wystąpił z roszczeniem o przypadającą nań część odszkodowania oraz w stosunku do powodów, jako osób, które terminu tego nie dochowały, zwłaszcza, że i powodowie, i J. D. dysponowali w tym samym czasie tą samą wiedzą o okolicznościach utraty majątku przez ich dziadka P. K. oraz o podejmowanych przez członków rodziny staraniach o odzyskanie tej nieruchomości, bądź uzyskanie odszkodowania za tę nieruchomość. W ocenie Sądu odwoławczego nie bez znaczenia pozostaje również fakt udzielenia powódce przez reprezentanta Skarbu Państwa przed upływem terminu przedawnienia (w 2014 r.) pouczenia o możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na drodze sądowej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości. Zarzucili naruszenie następujących przepisów prawa:

1. art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, polegające na uwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny zarzutu przedawnienia roszczenia powodów, podniesionego przez pozwanego;

2. art. 2, 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Odpowiedź na skargę kasacyjną wniósł pozwany, wnosząc ostatecznie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony powodowej nie okazała się zasadna, a zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji odpowiada prawu.

W judykaturze zgodnie przyjmuje się dopuszczalność stosowania przepisu art. 5 k.c. do skutków upływu terminu przedawnienia, jeżeli podniesienie zarzutu przedawnienia przez dłużnika jawi się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dostrzec jednak można rozbieżności w rozumieniu tego, z jakich przyczyn owa sprzeczność z zasadami współżycia społecznego ma istnieć. Według poglądu najszerszego, sąd oceniając zarzut przedawnienia przez pryzmat art. 5 k.c. powinien analizować wszystkie okoliczności sprawy – leżące po stronie każdej ze

stron stosunku prawnego, a także poza nimi, przyczyny, dla których do opóźnienia w dochodzeniu roszczenia doszło oraz ogólny kontekst sprawy (zob. wyroki SN: z 27 listopada 2013 r., V CSK 516/12; z 25 listopada 2010 r., III CSK 16/10; z 18 sierpnia 2010 r., II PK 11/10). Istnieje również koncepcja koncentrująca się przede wszystkim wokół zachowania dłużnika, jako że to on jest podmiotem, który ewentualnie może nadużyć prawa podmiotowego zgłaszając zarzut przedawnienia. Jeśli więc sam postępował sprzecznie z zasadami współżycia społecznego i wskutek tego doszło do przedawnienia roszczenia, to nie powinien ze swego niewłaściwego postępowania uzyskiwać pozytywnych skutków prawnych (zob. wyroki SN: z 24 września 2009 r., IV CSK 167/09; z 7 listopada 2003 r., V CK 299/02). Inny z poglądów wskazuje z kolei na potrzebę analizowania przyczyn leżących po stronie wierzyciela, który z roszczeniem w terminie nie wystąpił, w kontekście ich usprawiedliwionego okolicznościami charakteru (wyroki SN: z 4 kwietnia 2013 r., II PK 236/12; z 20 maja 2009 r., I CSK 286/08). Podkreśla się także, że bez względu na to, czy zarzut przedawnienia jest zgodny z zasadami współżycia społecznego, nie można zniwelować skutków przedawnienia, jeżeli okres jego przekroczenia przez wierzyciela jest znaczny (wyroki SN: z 4 marca 2010, I PK 186/09; z 23 września 1968 r., III PRN 53/68).

Co do zasady rację mają więc skarżący, że zastosowanie konstrukcji normatywnej przewidzianej w treści art. 5 k.c. na tle zarzutu przedawnienia ich roszczeń podniesionego przez pozwanego w sprawie było dopuszczalne. Nie oznacza to jednak, że Sąd drugiej instancji naruszył dyspozycję tego przepisu, zwłaszcza że pozwani nie wskazali w skardze w związku z prawem podmiotowym wynikającym z jakiego przepisu prawa miałoby nastąpić jego nadużycie. Choć być może oczywistym dla pełnomocnika powoda jest, że chodzi tu o prawo podmiotowe pozwanego wynikające z treści art. 117 § 2 k.c., to jednak nie wskazał tego w treści zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela pogląd, że przy ocenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa, zbadania wymaga całokształt okoliczności sprawy. W szczególności badaniu podlegają takie kryteria, jak charakter dochodzonego roszczenia i związanego z nim uszczerbku, czas

wytoczenia powództwa w zestawieniu z chwilą upływu terminu przedawnienia, przyczyny opóźnienia, a także zachowanie dłużnika, zwłaszcza, jeżeli mogło ono rzutować na opóźnienie w dochodzeniu roszczenia. Zastosowanie art. 5 k.c. jest jednak dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikowi nie można przypisać negatywnego zachowania w relacji z wierzycielem (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114, oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 10). Stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje przy tym domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące.

W ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie, taka sytuacja nie miała jednak miejsca. Powodowie po prostu, z przyczyn strategiczno-ekonomicznych, nie upoważnili J. D. do reprezentowania ich w trakcie prowadzonego procesu, a także nie wystąpili z odpowiednimi powództwami wcześniej, oczekując na wynik postępowania wszczętego przez J. D.,. Postępowanie to nie miało przy tym charakteru jakiegokolwiek prejudykatu dla roszczeń powodów, a jedynie mogło potwierdzić określoną koncepcję dochodzenia roszczeń przyjętą na potrzeby uzyskania odszkodowania za pozbawienie ich poprzedników prawnych własności nieruchomości. J. D. zdecydował się przy tym ponieść stosowne ryzyko procesowe, powodowie zaś nie. Z tego powodu nie sposób uznać, że nie mogli oni w stosownym czasie dochodzić swoich roszczeń, a także, że istniały ku temu inne niż strategiczno-ekonomiczne powody.

W ustalonych przez Sądy *meriti* okolicznościach sprawy, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie ma zdarzeń, które uzasadniałyby wniosek skarżącego o sprzeczności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia może być uznane za naruszające art. 5 k.c. tylko w sytuacjach wyjątkowych i jeśli przekroczenie terminu przedawnienia jest niewielkie. W realiach sprawy nie sposób o tym mówić, gdyż to nie okoliczności dotyczące niewłaściwego postępowania Skarbu Państwa, ale obawa powodów przed przegranym procesem

zdecydowała o tym, iż nie wnieśli oni stosownych powództw przed upływem terminu przedawnienia.

Powyższe stanowisko, w ocenie Sądu Najwyższego pozostaje też w zgodzie z duchem Konstytucji RP i wynikającymi z niej, w tym z jej art. 2, 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2, wskazówkami dla sądowego stosowania prawa.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 k.p.c.